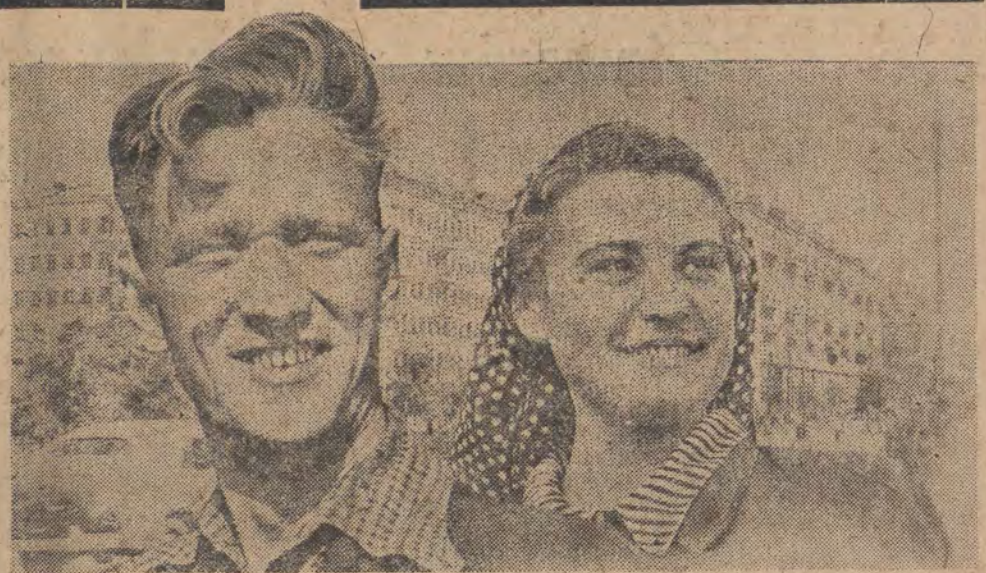


ŁÓDZKI EXPRESS

— *istotowany* —

Rok I Łódź, czwartek 29 października 1953 r. Nr 51

35 lat Komsomolu



W jesienny, chłodny dzień 29 października 1918 roku, w dzień, w którym z frontów walki z rodzimą reakcją i obcą interwencją nadchodziły do Moskwy depesze o ciężkich i groźnych zmaganiach, w stolicy młodego państwa radzieckiego odbywał się I Wszechzwiązkowy Zjazd Związków Młodzieży. Delegaci przybyli wprost z pola bitwy, ślubowali uroczystie wierność Rewolucji i robotniczo-chłopskiej ojczyźnie.

35 lat mija od tej chwili, 35 lat walki i pracy zawsze ofiarnej i zwycięskiej. Rosyjski Komunistyczny Związek Młodzieży przemianowany w 1926 roku na Wszechzwiązkowy Leninowski Komunistyczny Związek Młodzieży, w ogniowej próbie życia okazał się najwierniejszym pomocnikiem partii, jej niezawodną transmisją do mas młodzieżowych.

Jak w okresie wojny z kontrrewolucją i interwencją Komsomol nie szczędził krwi dla obrony Kraju Rad, tak w latach odbudowy i pięciolatek nie żałował trudu dla ugruntowania i umocnienia siły swego państwa. W przemyśle i w rolnictwie, na frontach wielkich budowl i socjalizmu, wszędzie, gdzie toczyła się walka o nowe, w pierwszych szeregach kroczyła armia komsomolska. Ona to brała chlubny udział w wznoszeniu Dnieprskiej Elektrowni Wodnej, charkowskich i stalingradzkich zakładów traktorowych, Uralskich Zakładów Budowy Maszyn Ciężkich, kombinatów Magnitogorska i Kuźniecka. Młodzież budowała na pustkowiu swe miasto — Komsomolsk nad Amurem. Oni to byli inicjatorami socjalistycznej współzawodnic-

twa pracy, walczyli o przedterminowe wykonanie pięciolatek, szli obok swych starszych towarzyszy partyjnych na wieś organizować kolchozy, prowadzili sławne „kultpochody” — wielką akcję kulturalno-oświatową w najbardziej zacofanych stronach, w najcięższych warunkach.

Szeroko w Kraju Rad i poza jego granicami znane się stały nazwiska komsomolców torujących drogi nowym metodom pracy. Ta sama organizacja, z której szeregow wyszli Aleksiej Stachanow i Pasza Angelina — dała krajowi w okresie Wielkiej Wojny Narodowej takich bohaterów, jak młodzież krasnodonska, Zoje Kosmodemiańska, Aleksandra Matrosowa, Mikołaj Gastello. Nieustraszenie walczyli komsomolcy przeciw najeźdźcom, przeciw faszystom i o wyzwolenie swojej ojczyzny i o wolność innych narodów, o zwycięstwo sprawiedliwości, o prawo do pokojowego budownictwa. Na szosie Wołokołamskiej i w okopach Stalingradu, w obleżonym Leninogradzie i w portach czarnomorskich przelewali swą krew komsomolcy, raz jeszcze dając najwymowniejszy dowód, że zasłużyli na tę troskę, jaką otaczała ich partia, i na miłość, jaką żywił dla nich cały naród. 7 tysięcy Bohaterów Związku Radzieckiego — to komsomolcy, 60 z nich to dwukrotni bohaterowie.

Gdy jedni dokonywali wspaniałych czynów na froncie, inni dawali przykład ofiarności i samozaparcia pracując na zapleczu dla armii, walcząc o chleb, o sprzęt wojskowy.

(Dalszy ciąg na str. 3)

**Uchwała
Rady
Ministrów
ZSRR
i KC KPZR**
patrz str. 2

**Robotnicza Łódź
serdecznie wita**
zespół znakomitego
Teatru
im. Wachtangowa



M. A. Ullanow jako Suchow
i S. W. Łukianow jako Wasyli
Agaonow w sztuce Mdiwaniego
„Nowe czasy”
Fot. — CAF

WARSZAWA przyjmowała z gorącą serdecznością zespół słynnego Państwowego Teatru im. Wachtangowa, który przyjechał do Polski na artystyczne tournée.

Dziś z kolei powita go Łódź.

Znakomici goście przyjeżdżają do naszego miasta o godzinie 8-mej rano, na Dworzec Kaliski, gdzie przywitani zostaną przez przedstawicieli partii, władz i świata artystycznego.

Zespół Teatru Wachtangowa zabawi w naszym mieście przez cztery dni i zaprezentuje nam ze swojego bogatego repertuaru trzy sztuki.

Tak więc dziś w czwartek 29 bm. o godz. 19-tej ujrzymy w Teatrze Nowym świetną sztukę Georgija Mdiwaniego „Nowe czasy” w reżyserii Sergiusza Łukianowa. Sztuka ta, obrazująca życie wielkiego podmoskiewskiego kolchozu porusza ważny problem nowych metod kierownictwa życiem kolchozu i podnoszenia kwalifikacji kierowników.

W piątek o godz. 19-tej wystawiona będzie wyreżyserowana przez Rubinę Simonowa, kierownika artystycznego Teatru, im. Wachtangowa, klasyczna komedia Szekspira „Wiele hałasu o nic”.

W sobotę powtórzenie „Nowych czasów” Mdiwaniego, a w niedzielę 1 listopada br. ujrzymy sztukę amerykańskich postępowych dramaturgów D. Gow'a i A. d'Usseau „Głęboko sięgają korzenie”, której autorzy w sposób bardzo wymowny i demaskatorski pokazali ohydne przejawy rasizmu.

Znakomici goście — wśród których znajduje się szereg wybitnych profesorów i docentów rosyjskich szkół teatralnych zwiędzą łódzkie szkoły artystyczne oraz zakłady pracy.

Robotnicza Łódź wita serdecznie zespół znakomitego teatru im. Wachtangowa — przedstawicieli wielkiego bratniego narodu, którzy przybyli tutaj, ażeby wzmocnić jeszcze bardziej więzy braterskiej przyjaźni.

A.

Do walki o nowe sztandary i nowe miliony metrów tkanin ponad plan

ruszyła załoga
ZPB im.

Marchlewskiego

Halo, podajemy specjalny komunikat...

Gdy radiowóz fabryczny zawiadomił załogę zakładów im. Marchlewskiego o zdobyciu na własność sztandaru przechodniego Zarządu Głównego Włóknarzy wywołało to na salach i oddziałach objawy niecodziennej radości.

— Byliśmy tego pewni!

— Rzetelnie na to zasłużyliśmy...

Słowa krzyżowały się ponad maszynami i krosnami, na jednej z sal przedsalni zaś prządky w radosnym uniesieniu poczęły tańczyć. W szum maszyn i łoskot krosien wpadła nowa nuta: ogromnego zadowolenia z siebie i dumy z osiągnięć — sztandar od Związku i miłano najlepszej załogi w przemyśle bawełnianym — to wielkie wyróżnienia. Wśród tej właśnie załogi usłyszeliśmy wczoraj wiele słów, które stanowią historię wielkiego przetomu.

Ta historia może być pouczającą dla wszystkich załóg i dla wszystkich kierownictw. Postuchajmy więc, co mówi załoga produkujących zakładów przem-

ślu bawełnianego o drodze przebytej od okresu trudności do ostatniego zwycięstwa.

— Gdy przyszedłem na salę IV b, było to w grudniu 1951 roku, widziałem jedno: bałagan „nie z tej ziemi” od bumelantów aż się roło, maszyny były nie stalowane, nie czyszczone, a plan... 65,70 proc. Majster nie widział bumelantów, bo i sam często „nawalał”. Trzeba było dopiero porządnie zakasać rękawy, aby to wszystko zmienić, przeorać. O pomoc zwróciliśmy się do kierownictwa, do partii. Dużo pomogły nam radzieckie metody pracy Zandorowej i Kowalowa.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Z wystawy „Odrodzenie w Polsce”



25 października 1953 r. w Muzeum Narodowym w Warszawie otwarta została wystawa „Odrodzenie w Polsce”. Uroczystego otwarcia wystawy dokonał przewodniczący komitetu honorowego Roku Odrodzenia Polskiego, wiceprezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. Na zdjęciu: zwiedzający oglądają model młyna wodnego do poruszania maszyny folusznicej. CAF — fot. Baranowski

3 dni przed terminem wykonano październikowy plan produkcji surówki

WARSZAWA (PAP). W go dzinach nocnych 28 bm., tj. na 3 dni przed terminem, przemysł hutniczy wykonał plan produkcji surówki na październik br.

Do sukcesu tego wydatnie przyczyniła się produkcja pierwszego uruchomionego w sierpniu br. nowego wielkiego pieca w hucie im. Bolesława Bieruta w Częstochowie.

Ogromne szkody sprawiła powódź we Włoszech

RZYM (PAP). Według tymczasowych oficjalnych danych, ogłoszonych przez komisję techniczną w Reggio Calabria, ostatnia powódź w tej prowincji wyrządziła olbrzymie szkody materialne. Przeszło 300 domów zostało zniszczonych lub silnie uszkodzonych.

Straty w budynkach wynoszą ponad miliard lirów.

Przeszło tysiąc ha plantacji cytrusowych uległo zniszczeniu. Prawie taką samą ilość hektarów plantacji oliwek należy uważać za stracone. Straty z tego tytułu obliczane są na blisko 3 miliardy lirów.

Drugi dzień rokowań w Panmundżonie

Amerykanie chcą uniknąć omawiania składu

konferencji politycznej w sprawie Korei

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin donosi, że strona koreańsko-chińska ogłosiła na temat drugiego dnia rokowań w Panmundżonie komunikat, w którym stwierdza między innymi:

— W dniu 27 października odbyło się posiedzenie delegacji obu stron w sprawie konferencji politycznej.

Pierwszy zabrał głos delegat Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Ki-Suk-Bok, który ponownie wysunął propozycję, aby obie strony zatwierdziły następujący porządek obrad:

1) Sprawa składu konferen-

cji politycznej; 2) sprawa terminu i miejsca konferencji; 3) kwestie proceduralne związane z konferencją; 4) kwestie natury administracyjnej związane z konferencją; 5) sprawa wydatków konferencji.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Arthur Dean wygłosił dłuższe przemówienie, w którym starał się uzasadnić, że omawianie składu konferencji politycznej nie jest potrzebne.

Delegat Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Ki-Suk-Bok wykazał, że argumentacja Arthura Deana jest całkowicie nieuzasadniona.

Na wniosek delegacji amerykańskiej postanowiono odrzucić dalszą dyskusję nad sprawą porządku dziennego do dnia 28 października o godz. 11 przed południem.

Z frontu walki o plan skupu

Specjalni wysłannicy „Łódzkiego Expressu” telefonują

Walka o zwycięski wynik w skupie zboża toczy się nieprzerwanie na terenie całego naszego województwa. Pow. skierniewicki i radomski dążą do jak najwyższego osiągnięcia 100 proc. planu. Piotrków, Łask, Wieluń i Brzeziny współzawodniczą z sobą o pierwszeństwo w uzyskaniu zwolnienia od miarek i odsypów. Te cztery powiaty usiłują dogonić pow. łódzki. Rawa Mazowiecka i Łęczyca prą również naprzód. Ciągłe jednak jeszcze słabe wyniki osiągają pow. łowicki, kutnowski i sieradzki.

WIELUNIACY NIE CHCĄ POZOSTAĆ W TYLE

WIELUŃ — Powiat wieluński już od szeregu dni znajduje się na 4 miejscu w województwie łódzkim w realizacji planu miesięcznego. Świadczy to, że pow. wieluński ma możliwość wykonania w niedługim terminie 90 proc. planu rocznego. Dotychczas zrealizował on plan październikowy w 87,7 proc.

Sporo gmin wykonało już plan miesięczny i obecnie dąży do tego, aby w jak najkrótszym terminie zakończyć skup zboża.

Ostatnio 11 z kolei gmina — Czastary — przekroczyła plan miesięczny, osiągając 101,2 proc.

Na pierwszym miejscu w realizacji planu październikowego znajduje się gm. Galewice, która osiągnęła już 193 proc. — Patnów 42,3 proc., Kietczykół — 42,6 proc.

Jedną z głównych przyczyn słabej realizacji planu przez nie które gminy jest niewy-tarczająca praca aktywów gminnego i gromadzkiego. Tak np. w gm. Patnów ostatniej niedzieli aktywiści przebywali w terenie za ledwie po jednej lub dwie godziny. Podobnie było w gminach Praszka i Rudniki.

ZWIEKSZYĆ POMOC DLA KATARZYŃOWA I GĄLKÓWKI

BRZEZINY. W dniu 27 bm. powiat brzeziński wykonał plan dzienny skupu zboża w 100,7 proc. Do tego samego dnia plan

miesięczny zrealizowany został przez rolników brzezińskich w 99,5 proc., a roczny w 68,7 proc.

W ostatnich dniach nastąpiły pewne zasadnicze zmiany w układzie tabeli skupu w skali gmin. Pierwsze i drugie miejsce zajmują w dalszym ciągu Ujazd 83,3 proc. i Rokiciny 80 proc. planu rocznego. Na trzecie miejsce wysunęła się gm. Niesulików.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Ze sportu

Piłkarze radzieccy w drodze do Warszawy

MOSKWA (PAP). — 28 bm. wyjechała z Moskwy do Warszawy piłkarska drużyna mistrza ZSRR — „Spartak” Moskwa.

Piłkarze radzieccy rozegrają w Polsce kilka towarzyskich spotkań z drużynami polskimi z okazji Międzynarodowego Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Przyjazd drużyny „Spartaka” do Warszawy spodziewany jest 29 bm., w godzinach wieczornych.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego KPZR

„W sprawie rozszerzenia produkcji towarów przemysłowych powszechnego użytku i podniesienia ich jakości”

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS opublikowała uchwałę Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego KPZR „W sprawie rozszerzenia produkcji towarów przemysłowych powszechnego użytku i podniesienia ich jakości”. Uchwała stwierdza m. in.:

— Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR podkreślają, że w wyniku pomyślnej realizacji polityki partii komunistycznej w dziedzinie uprzemysłowienia kraju, Związek Radziecki posiada obecnie potężny, doskonały pod względem technicznym przemysł ciężki, który zapewnił samodzielną, niezależną od krajów kapitalistycznych szybki rozwój gospodarki narodowej naszej ojczyzny.

Rozwiązanie zadania rozwoju w pierwszej kolejności przemysłu ciężkiego zmieniło w sposób zasadniczy stosunek wzajemny między przemysłem ciężkim a lekkim w całokształcie produkcji przemysłowej.

Udział środków produkcji w produkcji globalnej ZSRR wyniósł w 1953 r. około 70 proc. W ten sposób udział przemysłu ciężkiego stanowił przeszło 2/3 całokształtu produkcji przemysłowej. Obecnie na bazie sukcesów osiągniętych w rozwoju przemysłu ciężkiego istnieją wszelkie warunki ku temu, aby zdecydowanie rozwinąć produkcję artykułów powszechnego użytku. Mamy możliwość znacznego zwiększenia nakładów inwestycyjnych umożliwiających rozwój gałęzi przemysłu, produkujących środki konsumpcyjne.

Równocześnie stało się możliwe wprężenie w większym stopniu do produkcji artykułów konsumpcyjnych zakładów budowy maszyn, zakładów hutniczych, chemicznych oraz zakładów innych gałęzi przemysłu ciężkiego.

Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i KC KPZR, wychodząc z założenia, że zadaniem naczelnym jest zapewnienie dalszego podniesienia dobrobytu robotników, kolechów, inteligencji i wszystkich ludzi radzieckich, uważając za konieczne w ciągu najbliższych dwóch — trzech lat wszechstronne forsowanie rozwoju przemysłu lekkiego, tak, aby mieć w kraju dostateczną ilość artykułów przemysłowych powszechnego użytku i wydanie zwiększyć zapasów na ludność w te artykuły.

W celu realizacji tego zadania konieczne jest zwiększenie produkcji artykułów powszechnego użytku do takiej skali, aby znacznie wcześniej wykonać ustalane w planie pięcioletnim zadania na 1955 r. w zakresie produkcji artykułów powszechnego użytku.

W latach powojennych przemysł lekki w ZSRR osiągnął i znacznie przekroczył przedwojenny poziom produkcji artykułów przemysłowych powszechnego użytku. W 1953 r. zostali wyprodukowani: tkaniny bawełniane — 5 miliardów 300 milionów metrów, tj. o 34 proc. więcej niż w 1940 r. tkaniny wełniane — przeszło 200 milionów metrów, czyli o około 70 proc. więcej niż w 1940 r., tkaniny jedwabne — ponad 400 milionów metrów, czyli przeszło pięć razy więcej niż w 1940 r., bielizna dziana — 2,2 raza więcej niż w okresie przedwojennym. W porównaniu z 1940 r. znacznie wzrosła produkcja artykułów gospodarstwa domowego i artykułów, które zaspokajają potrzeby kulturalne.

Ogółem produkcja artykułów konsumpcyjnych w 1953 r. przewyższyła poziom 1940 r. o 72 proc. Jednakże ilość produkowanych obecnie artykułów powszechnego użytku, jak również ich jakość nie mogą zaspokoić rosnących potrzeb ludzi pracy.

Organizacje handlowe niedostatecznie walczą o jakość i asortyment towarów, stawiają zbyt małe wymagania wobec przemysłu w zakresie zwiększenia produkcji artykułów cieszących się dużym

popytem, jak również w zakresie zmniejszenia produkcji wyrobów trudnych do zbycia.

Nie cierpiące zwłoki zadanie — stwierdza dalej uchwała — polega na tym, aby w ciągu dwóch — trzech lat wydatnie zwiększyć zaopatrzenie ludności w artykuły przemysłowe — tkaniny, odzież, obuwie, naczynia, meble i artykuły gospodarstwa domowego oraz artykuły służące do zaspokajania potrzeb kulturalnych.

Równoległe ze wzrostem produkcji przedsiębiorstw Ministerstwa Wyrobów Przemysłowych powszechnego użytku ZSRR powinna być znacznie zwiększona produkcja artykułów powszechnego użytku przez przemysł miejscowy i spółdzielczość rzemieślniczą oraz przemysł ciężki.

Jednym z najważniejszych zadań ministerstwa przemysłu ciężkiego, a przede wszystkim Ministerstwa Przemysłu Hutniczego, Ministerstwa Budowy Maszyn, Ministerstwa Elektrotechnicznego, Ministerstwa Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich, Ministerstwa Przemysłu Obrony, Ministerstwa Przemysłu Lotniczego, Ministerstwa Przemysłu Chemicznego, Ministerstwa Przemysłu Leśnego i Papierniczego ZSRR oraz Ministerstwa Przemysłu Materiałowego Budowlanych ZSRR — powinno być wydatne zwiększenie produkcji artykułów powszechnego użytku, w tym artykułów dla celów kulturalnych i bytowych, ułatwiających pracę i polepszających warunki bytowe ludzi radzieckich.

Obok ilościowego wzrostu produkcji artykułów powszechnego użytku, niemniej doniosłe znaczenie ma sprawa podniesienia ich jakości. Jakość artykułów powszechnego użytku nie nadaje dotychczas za wzrastającymi wymaganiami konsumenta radzieckiego.

Pracownicy przemysłu produkującego artykuły powszechnego użytku, jak również pracownicy handlu powinni uwzględnić fakt, że szybki wzrost dobrobytu narodu radzieckiego wywołuje jeszcze szybszy wzrost zapotrzebowania na artykuły wysokiej jakości.

Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR stawiają przed wszystkimi pracownikami przemysłu produkującego artykuły powszechnego użytku, zadanie produkowania towarów trwałych, wysokiej jakości i dobrze wykonanych. Nieustanna troska o trwałość i dobre wykonanie produkowanych wyrobów jest obowiązkiem każdego przedsiębiorstwa, wszystkich organizacji gospodarczych, partyjnych i związkowych.

W celu zwiększenia w ciągu najbliższych lat produkcji artykułów powszechnego użytku, podniesienia ich jakości i rozszerzenia asortymentu Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR postanowiły:

Ustalić zadania w dziedzinie produkcji najważniejszych wyrobów w następujących ilościach:

Zaplanować wzrost produkcji najważniejszych rodzajów wyrobów przemysłowych powszechnego użytku na r. 1955 w porównaniu z r. 1950 w przybliżeniu w następujących rozmiarach:

W sprawie rozszerzenia asortymentu i podniesienia jakości tkanin

Uchwała dalej podkreśla, że jakość i asortyment tkanin bawełnianych, wełnianych, jedwabnych i lnianych, wyrabianych obecnie przez przedsiębiorstwa Ministerstwa Artykułów Przemysłowych Powszechnego Użytku ZSRR oraz przez przedsiębiorstwa przemysłu miejscowego i spółdzielczości rzemieślniczej, nie zaspokajają w całej pełni wzrastających wymagań ludności.

W celu poprawy asortymentu tkanin bawełnianych — zobowiązuje Ministerstwo Artykułów Przemysłowych Powszechnego Użytku ZSRR do produkowania jak największej ilości tkanin cieszących się popytem ze strony ludności, a więc: kretonu, flaneli, sukna, welwetu, zamszu, tkanin z jedwabiu sztucznego, tkanin na koszule, tafty i innych. Zobowiązuje Ministerstwo Artykułów Przemysłowych Powszechnego Użytku ZSRR, aby:

Zapewnić wyprodukowanie w latach 1954-55 następujących

W sprawie rozszerzenia asortymentu i podniesienia jakości obuwia

Uchwała stwierdza, że podstawowym zadaniem, stojącym przed pracownikami przemysłu skózanego i obuwicznego, jest stałe podnoszenie jakości wyrobów skórzanych i obuwicznych oraz rozszerzanie ich asortymentu.

W ciągu najbliższych dwóch lat należy podwoić produkcję obuwia sztytowego, przeszło trzykrotnie zwiększyć produkcję obuwia lakierowanego, zamkowego i z białej gładkiej, znacznie rozszerzyć produkcję butów juchtowych, trwałego obuwia na podszewie skórzanej dla chłopców i dziewcząt w wieku szkolnym, jak również lekkiego obuwia letniego i pantofli ranych.

Uchwała zobowiązuje Ministerstwo Artykułów Powszechnego Użytku ZSRR, aby wyprodukowało w 1954 roku butów juchtowych 25 milionów par, obuwia chromowanego — 110 milionów par, obuwia na podszewie skórzanej — 75 milionów par, obuwia sztytowego — 12 milionów par, w tym obuwia lakierowanego, zamkowego i z białej gładkiej — 3 miliony par.

Uchwała zwraca uwagę na konieczność opracowania nowych, wygodniejszych i wykwintniejszych modeli obuwia.

Następne punkty uchwały poświęcone są sprawie zwiększenia produkcji wyrobów galanterijnych i podniesienia ich jakości.

W sprawie zwiększenia produkcji i podniesienia jakości naczyń wysokogatunkowych

W przemyśle szklarskim — czytamy dalej w uchwale — należy wzbogacić w ciągu 2-3 lat asortyment naczyń wysokogatunkowych. Szczególnie miejsce w przemyśle szklarskim zająć powinna produkcja kryształów, którą należy zwiększyć w 1956 r. co najmniej dziesięciokrotnie w porównaniu z 1953 r.

Jako zadanie szczególne stawia uchwała przed pracownikami przemysłu szklarskiego

tkanin wełnianych o 100 proc.
tkanin jedwabnych o 420 proc.
tkanin bawełnianych o 70 proc.
bielizny dzianej o 130 proc.
pończoch i skarpetek o 80 proc.
obuwia skózanego o 70 proc.
maszyn do szycia o 400 proc.
rowerów o 220 proc.
zegarków i zegarów o 400 proc.
odbiorników radiowych i telewizyjnych o 230 proc.
mebli

cykli i silnikami 350-500 cm, jak również do opracowania konstrukcji co najmniej dwóch typów motorów do rowerów; do udoskonalenia rowerów i produkowania począwszy od 1954 r. co najmniej 25 proc. rowerów lakierowanych w dziesięciu różnych kolorach, do produkowania co najmniej 50 proc. rowerów turystycznych i lekkich turystycznych oraz 75 proc. rowerów dla młodzieży z chromowanymi obręczami;

do znacznego zwiększenia w 1954 r. produkcji lekkich turystycznych rowerów damskich i dla młodzieży;
do produkowania męskich i damskich lekkich rowerów turystycznych o udoskonalonym systemie hamulców ręcznych;
do znacznego obniżenia wagi rowerów wszystkich typów w drodze zastosowania lepszych części i opón.

Ministerstwo Przemysłu Lotniczego zobowiązane jest: do rozpoczęcia produkcji motorów do rowerów i produkcji tych motorów w 1954 r. w ilości 30 tys. sztuk, a w 1955 r. — 40 tys. sztuk;
do rozpoczęcia produkcji przyczepnych motorów do łodzi o różnej mocy (minimum 2 KM) i do wyprodukowania tych motorów: w 1954 r. — 20 tys. sztuk, a w 1955 r. — 40 tys. sztuk.

Produkcja patefonów ma być zwiększona w 1954 r. do 921 tys. sztuk, a w 1955 r. — do 1,125 tys. sztuk, produkcja aparatów fotograficznych w 1954 r. — do 761 tys. sztuk, a w 1955 r. — do miliona sztuk.

W sprawie zwiększenia produkcji, rozszerzenia asortymentu i polepszenia jakości towarów służących do zaspokajania potrzeb kulturalnych i bytowych oraz przedmiotów gospodarstwa domowego

Za jedno z najważniejszych zadań tych gałęzi przemysłu lekkiego, które wytwarzają towary przemysłowe używane w gospodarstwie domowym, a przede wszystkim Ministerstwa Budowy Maszyn, Ministerstwa Elektrowni i Przemysłu Elektrotechnicznego, Ministerstwa Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich, Ministerstwa Przemysłu Lotniczego, Ministerstwa Przemysłu Materiałowego Budowlanych ZSRR, jak również przemysłu miejscowego i spółdzielczości pracy, należy uważać, obok zapewnienia znacznego wzrostu produkcji przedmiotów gospodarstwa domowego, polepszenie jakości produkcji, podjęcie kroków w kierunku specjalizacji produkcji i przez to polepszenia jej kosztów, a także rozszerzenia asortymentu towarów w celu ułatwienia pracy gospodyń domowych, zapewnienia wygod i polepszenia warunków bytu ludności.

O produkcji zegarków

Ministerstwo Budowy Maszyn obowiązane jest:

a) dostarczyć organizacjom handlowym w 1954 r. 200 tysięcy damskich zegarków ręcznych „Zaria”, w tym 100 tysięcy sztuk w złotych kopertach, a w 1955 r. — 750 tysięcy sztuk, w tym 250 tysięcy sztuk w złotych kopertach;
b) przez produkowanych obecnie damskich zegarków ręcznych „Zwiedza” w sześciu wariantach, produkować zegarki tej marki w złotych kopertach w dwóch nowych wariantach;

c) produkować począwszy od 1954 r. pewną ilość zegarków ręcznych marki „Pobieda” w kopertach wodoodpornych, z dużymi sekundnikami i fosforowanymi cyframi i wskazówkami w ilościach i według wzorów uzgodnionych z Ministerstwem Handlu ZSRR, produkować zegarki ręczne marki „Pobieda” w złotych kopertach w trzech wariantach w następujących ilościach: w 1954 r. — 60 tys. sztuk, a w 1955 r. — 85 tys. sztuk;

d) zorganizować masową produkcję małych budzików różnych kształtów, metalowych i kombinowanych (z metalu i masy plastycznej) w ilościach uzgodnionych z Ministerstwem Handlu ZSRR;
e) wyprodukować w 1954 r. prób na partię budzików podręcznych w skórzanym futerałku, wznowić w 1954 r. produkcję zegarów ściennych wybijających godzinę;

f) opracować w 1954 r. nieposreźne modele zegarów biurowych, w tym również nakręcanych raz na tydzień lub raz na dwa tygodnie i wybijających godzinę, różnych kształtów o różnych tarczach i wskazówkach oraz zapewnienie ich produkcję w latach 1954-1955 w ilościach uzgodnionych z Ministerstwem Handlu ZSRR.

O produkcji rowerów, motocykli, patefonów i aparatów fotograficznych

Uchwała zobowiązuje Ministerstwo Budowy Maszyn: do opracowania w terminie do 1 stycznia 1955 r. konstrukcji i przygotowania prototypów mo-

torów do 143,9 tys. ton, a w 1955 r. — 193,7 tys. ton, tj. zwiększyć ją czterokrotnie w porównaniu z rokiem 1950.

Z kolei uchwała przewiduje wzrost produkcji naczyń aluminiowych, która w r. 1954 ma zwiększyć się do 90 tys. ton, a w r. 1955 — do 107 tys. ton, czyli trzykrotnie w porównaniu z rokiem 1950.

Produkcja łyżek ze stali nierdzewnej będzie zwiększona w 1954 r. do 11,7 miliona sztuk, a w 1955 r. — do 17,2 miliona sztuk, co oznacza pięciokrotny wzrost w porównaniu z rokiem 1950.

Produkcja łyżek metalowych wzrosła w 1954 r. do 13,5 miliona sztuk, a w 1955 r. — do 16,5 miliona sztuk.

Uchwała podkreśla dalej, że ministerstwa i inne kompetentne instytucje nie poświęcały dotychczas należytej uwagi rozwojowi produkcji i polepszeniu jakości mebli.

Wobec tego uchwała postanawia, że Ministerstwo Przemysłu Leśnego i Papierniczego ZSRR i rady ministrów republik związkowych zobowiązane są rozszerzyć asortyment mebli, zwiększyć produkcję mebli wyższych gatunków, radykalnie poprawić jakość wytwarzanych mebli.

O rozszerzeniu produkcji towarów powszechnego użytku wytwarzanych przez przedsiębiorstwa przem. miejscowego i spółdzielczości pracy

Należy stwierdzić, — czytamy w uchwale — że poziom produkcji towarów powszechnego użytku w przedsiębiorstwach przemysłu miejscowego i spółdzielczości pracy nie odpowiada zwiększonemu zapotrzebowaniu ludności na te towary.

Szczególnie niezadowolająca co do rozwoju została w ramach przemysłu miejscowego i spółdzielczości pracy produkcja mebli, odbiorników radiowych, gramofonów, rowerów, łyżek metalowych, naczyń metalowych, porcelanowych i fajansowych, lodówek domowych, wózków dziecięcych, maszyn do prania, kłódek i innych artykułów powszechnego użytku.

W przedsiębiorstwach przemysłu miejscowego i spółdzielczości pracy dla wykorzystania się istniejące moce wytwórcze w dziedzinie produkcji towarów powszechnego użytku, a własna baza surowcowa rozwinięta jest absolutnie niewystarczająca.

Uchwała wyciąga wnioski z tego stanu rzeczy i udziela odpowiednich wytycznych radom ministrów poszczególnych republik, obwodów, krajowym, miejskim i rejonowym komitetom wykonawczym, Ministerstwu Przemysłu Miejskiego i Spółdzielczości Pracy, innym kompetentnym organom, zobowiązując je do wydania zarządzeń zapewniających powąży wzrost produkcji przedmiotów powszechnego użytku w przedsiębiorstwach przemysłu miejscowego i spółdzielczości pracy, jak również do rozszerzenia asortymentu i polepszenia jakości tej produkcji.

Uchwała upoważnia rady ministrów republik związkowych i inne organa władzy terenowej do przeznaczania na rozszerzenie przemysłu terenowego do 60 proc. sumy akumulacji wygosparowanej przez te przedsiębiorstwa niezależnie od sum przewidzianych na ten cel w zatwierdzonych planach inwestycyjnych.

Uchwała upoważnia również organy władzy terenowej do redystrybucji środków przeznaczonych na powyższe cele, aby przyjąć z pomocą finansową tym rejonom, które nie rozporządzają dostateczną sumą własnych środków.

W celu dalszego rozszerzenia budownictwa mieszkaniowego, komunalnego i urządzeń kulturalno-bytowych uchwała zezwala na wykorzystanie, niezależnie od limitów przewidzianych w planie, 25 proc. sum zakumulowanych przez przedsiębiorstwa przemysłu miejscowego na inwestycje.

(Dalszy ciąg na str. 3)

do 143,9 tys. ton, a w 1955 r. — 193,7 tys. ton, tj. zwiększyć ją czterokrotnie w porównaniu z rokiem 1950.

Z kolei uchwała przewiduje wzrost produkcji naczyń aluminiowych, która w r. 1954 ma zwiększyć się do 90 tys. ton, a w r. 1955 — do 107 tys. ton, czyli trzykrotnie w porównaniu z rokiem 1950.

Produkcja łyżek ze stali nierdzewnej będzie zwiększona w 1954 r. do 11,7 miliona sztuk, a w 1955 r. — do 17,2 miliona sztuk, co oznacza pięciokrotny wzrost w porównaniu z rokiem 1950.

Produkcja łyżek metalowych wzrosła w 1954 r. do 13,5 miliona sztuk, a w 1955 r. — do 16,5 miliona sztuk.

Uchwała podkreśla dalej, że ministerstwa i inne kompetentne instytucje nie poświęcały dotychczas należytej uwagi rozwojowi produkcji i polepszeniu jakości mebli.

Wobec tego uchwała postanawia, że Ministerstwo Przemysłu Leśnego i Papierniczego ZSRR i rady ministrów republik związkowych zobowiązane są rozszerzyć asortyment mebli, zwiększyć produkcję mebli wyższych gatunków, radykalnie poprawić jakość wytwarzanych mebli.

O rozszerzeniu produkcji towarów powszechnego użytku wytwarzanych przez przedsiębiorstwa przem. miejscowego i spółdzielczości pracy

Należy stwierdzić, — czytamy w uchwale — że poziom produkcji towarów powszechnego użytku w przedsiębiorstwach przemysłu miejscowego i spółdzielczości pracy nie odpowiada zwiększonemu zapotrzebowaniu ludności na te towary.

Szczególnie niezadowolająca co do rozwoju została w ramach przemysłu miejscowego i spółdzielczości pracy produkcja mebli, odbiorników radiowych, gramofonów, rowerów, łyżek metalowych, naczyń metalowych, porcelanowych i fajansowych, lodówek domowych, wózków dziecięcych, maszyn do prania, kłódek i innych artykułów powszechnego użytku.

W przedsiębiorstwach przemysłu miejscowego i spółdzielczości pracy dla wykorzystania się istniejące moce wytwórcze w dziedzinie produkcji towarów powszechnego użytku, a własna baza surowcowa rozwinięta jest absolutnie niewystarczająca.

Uchwała wyciąga wnioski z tego stanu rzeczy i udziela odpowiednich wytycznych radom ministrów poszczególnych republik, obwodów, krajowym, miejskim i rejonowym komitetom wykonawczym, Ministerstwu Przemysłu Miejskiego i Spółdzielczości Pracy, innym kompetentnym organom, zobowiązując je do wydania zarządzeń zapewniających powąży wzrost produkcji przedmiotów powszechnego użytku w przedsiębiorstwach przemysłu miejscowego i spółdzielczości pracy, jak również do rozszerzenia asortymentu i polepszenia jakości tej produkcji.

Uchwała upoważnia rady ministrów republik związkowych i inne organa władzy terenowej do przeznaczania na rozszerzenie przemysłu terenowego do 60 proc. sumy akumulacji wygosparowanej przez te przedsiębiorstwa niezależnie od sum przewidzianych na ten cel w zatwierdzonych planach inwestycyjnych.

Uchwała upoważnia również organy władzy terenowej do redystrybucji środków przeznaczonych na powyższe cele, aby przyjąć z pomocą finansową tym rejonom, które nie rozporządzają dostateczną sumą własnych środków.

W celu dalszego rozszerzenia budownictwa mieszkaniowego, komunalnego i urządzeń kulturalno-bytowych uchwała zezwala na wykorzystanie, niezależnie od limitów przewidzianych w planie, 25 proc. sum zakumulowanych przez przedsiębiorstwa przemysłu miejscowego na inwestycje.

(Dalszy ciąg na str. 3)

		1954	1955
tkaniny bawełniane	mln. metrów	5.549	6.267
tkaniny wełniane	„	242	271
tkaniny jedwabne	„	504	573
tkaniny lniane	„	295	406
bielizna dziana	„ sztuk	326	382
odzież dziana	„	79	88
pończochy i skarpetki	„ par	673	777
obuwie skórzane	„	287	318
obuwie filcowe	„ tys.	29.046	33.463
konfekcja	mln. rubli	44.014	51.805
maszyny do szycia	tys. sztuk	1.335	2.615
rowery	„	2.510	3.445
motocykle	„	120	225
odbiorniki telewizyjne	„	325	760
lodówki	„	207	330

Uchwała Rady Ministrów ZSRR i KC KPZR

(Dokończenie ze str. 2)

Następnie uchwała omawia tryb udzielania kredytów na budowę i rozszerzenie przedsiębiorstw przemysłu miejscowego i spółdzielczości pracy. Podkreślając, że w przemyśle miejscowym i spółdzielczości pracy istnieją wielkie rezerwy w postaci niewykorzystanego potencjału produkcyjnego, uchwała poleca radom ministrów republik związkowych, by opracowały i zatwierdziły zarządzenia mające na celu dalsze zwiększenie produkcji i zaopatrzenia rynku w artykuły powszechnego użytku.

O budownictwie inwestycyjnym

Uchwała stwierdza, że w najbliższym czasie ma być dokonany przełom w dziedzinie rozszerzenia produkcji w przemyśle wytwarzającym towary powszechnego użytku. Przy-

spieszona ma być budowa i uruchomienie w latach 1954-1956 wielkich przedsiębiorstw przemysłu bawełnianego, wełnianego, jedwabniczego, lniarskiego, dziewiarskiego, skórzanego-obuwniczego.

W latach 1954-1956 ma być dokonana rekonstrukcja i rozszerzenie czynnych przedsiębiorstw przemysłu włókienniczego, dziewiarskiego, skórzanego-obuwniczego, które należy wyposażyć w sprzęt o wysokiej wydajności.

Ministerstwo Przemysłu Artykułów Powszechnego Użytku ZSRR ma w latach 1954-1955 oddać do eksploatacji urządzenia zapewniające następujący potencjał produkcyjny:

1954 r. 1955 r.			
wrzećlon przedziałniczych - ogółem (tys. szt.)	480	1.381	
w tym:			
w przem. bawełn.	422	1.180	
w przem. wełnianym	43	181	
w przem. jedwab.	15.507	35.000	
ogółem sztuk			
w tym:			
w przem. bawełn.	13.000	32.130	
w przem. wełnianym	995	3.204	
w przem. jedwab.	1.175	2.080	
zwiększenie potencjału w zakresie produkcji obuwa (w milionach par)	20	35	
zwiększenie potencjału w zakresie produkcji pończoch i skarpet (w milionach par)	22	36	
zwiększenie potencjału w zakresie produkcji skór twardych w tonach	6.410	8.065	
skór chromowych (w milionach dcm ²)	85	300	
skór juchtowych (w milionach dcm ²)	105	145	

Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR stwierdza, że zapewnienie zdecydowanego rozwoju produkcji artykułów powszechnego użytku jest niezwykle doniosłym zadaniem ministrów, urzędów centralnych i rad ministrów republik związkowych, i zobowiązują ministrów, kierowników urzędów centralnych, przewodniczących rad ministrów republik związkowych, aby w projektach planów gospodarczych na r. 1954 przewidzieli konkretne środki zapewniające bezwarunkowe wykonanie niniejszej uchwały.

Z frontu walki o plan skupu



— Nie ciągnijcie nas w dół — woła przodująca gmina Włocławek do Złotych, Wierzyńskich i Pruszkowa. Przez takich jak wy Łask dał się wyprzedzić innym powiatom.

Dokończenie ze str. 1

Jeżeli aktywni gmin: Rogów, Ujazd, Rokiciny, Niesułków i Mikolajew wzmoże swe wysiłki, to gminy te mogą w ciągu najbliższych dni (co leży w granicach możliwości) osiągnąć 90 proc. planu rocznego.

Niepokojującym zjawiskiem jest uświadczanie się w dalszym ciągu zastój w gminach: Katarzynów, Galkówce i Białej. Przyczyną GRN i powiatowy zespół powinny na gminy te skierować jak najszybciej najlepszych aktywistów powiatowych oraz agitatorów, by pomogli oni aktywowi gminnemu i gromadzkemu w przełamaniu istniejącego tam trudności.

MANIFESTACYJNE DOSTAWY ŻOŁA I ŻYWCA

ŁÓWICZ. W dniu wczorajszym chłopcy gromady Strugi-

Do walki o nowe sztandary i nowe miliony metrów tkanin ponad plan ruszyła załoga ZPB im. Marchlewskiego

Dokończenie ze str. 1

To mówił majster przedziałniczy PIWIŃSKI. Źródła sukcesu widzi on też w dobrej pracy związkowej.

— Mężowie zaufania u nas to obciążenie, a to jest ważne powiązanie produkcji z pracą związkową. Może dlatego nie styśzałem, aby ktoś na przedziałni twierdził, że związki nic mu nie dają, po składki nie trzeba chodząc do nikogo, ludzie sami je przynoszą mężom zaufania.

NACZ. INŻ. SZADKOWSKI kreśli historię przełomu następująco:

— To konferencja partyjno-techniczna obudziła całą załogę do walki o produkcję. Partia przyszła wraz z kierownictwem do ludzi na salach i okazało się, że wśród załogi jest wiele cennej inicjatywy i zapału. Gdyśmy ten zapał podchwycili — poprawili się wyniki, powoli ale stale zmieniał się stosunek majstrów do ludzi w zespołach i do maszyn.

Wolę pokonania trudności wyrażali wtedy setki wniosków racjonalizatorskich i usprawnień. Zakłady zaczęły wykonywać i przekraczać plany, podnosiły się wydajność i wzrosty wskaźniki: obniżki kosztów własnych, współzawodnictwa, jakości, udziału załogi w racjonalizatorstwie.

Po raz pierwszy w historii naszych zakładów we wrześniu br. przekroczyliśmy zaplanowaną wydajność na przedziałni — 101,9 proc. Wprowadzenie w życie inicjatyw Sygnałowej i Morawskiego dały nowe setki tysięcy metrów dobrych tkanin i przyczyniły się również do znacznego wzrostu zarobków.

Przódka Helena Różga, gdy po apelu Morawskiego, zaczęła wykonywać normy, zarabiała zamiast 4,98 zł na godzinę już 8,13 zł. Takich przykładów jest wiele na wszystkich oddziałach.

19-letnia przódka KRYSZYNA SZYŃKIEWICZ, która jeszcze parę tygodni temu była obciążką, właśnie dzięki opiece majstra wysoko przekracza plan — we wrześniu — 122 proc. — Na tej samej maszynie No-

wacka nie wyrabiała kiedyś planu, bo stało jej po 60 wrzecion, a majster tego nie widział. Gdy dostaliśmy sztandar na własność, powiedzieliśmy sobie wszystkie, że damy teraz jeszcze lepszą produkcję, pokażemy wszystkim, że zasłużyliśmy na taką nagrodę.

Tę wolę walki o nowe sztandary i nowe osiągnięcia prostymi słowami wyraziła przódka MARIA MIKOŁAJCZYK:

— Zdobyliśmy je, należały się nam, teraz postaramy się już o nowe sztandary.

Instruktor współzawodnictwa zakładowego, MYŚZKOWSKI wymienił inne jeszcze źródła zwycięstwa:

— Rozwinęliśmy nowe formy współzawodnictwa, które ogarnęło już 94 proc. załogi, a że systematycznie

kontrolowaliśmy wykonanie zobowiązań nie dziwnego, że wśród ludzi wzrosła świadomość tego, o co się biją. Ta świadomość sprawiła też, że wiele zobowiązań październikowych zamiast w końcu miesiąca zrealizowano już dzisiaj, na kilka dni przed terminem.

Nasza załoga podejmuje zobowiązania i ambitnie dąży do ich wykonania i przekroczenia — we wrześniu daliśmy krajowi pierwszy milion metrów tkanin ponad plan, właśnie dzięki współzawodnictwu, w końcu listopada zakłady Marchlewskiego dadzą drugi milion.

FELIKS BABOL

35 lat Komsomołu

Dokończenie ze str. 1

Zwycięstwo nad faszyzmem postawiło nowe zadania przed Komsomołem. Młodzież stanęła do pracy. Wkrótce plance budowy gigantów komunizmu nad Donem i Wołgą,

Depesza ZMP do Komsomołu

WARSZAWA (PAP). W dniu 29 bm. mija 35 rocznica powstania Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży. W związku z rocznicą Zarząd Główny ZMP w imieniu młodzieży polskiej przesyła do CK Komsomołu następującą depeszę:

„Z okazji 35 rocznicy powstania Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży, przesyłamy naszym serdeczne, braterskie pozdrowienia.

Bojowy szlak bohaterstwa Komsomołu jest natchnieniem i przykładem dla pełnej entuzjazmu, twórczej pracy młodego pokolenia naszej ludowej ojczyzny, budującego wraz z całym narodem polski socjalizm.

W dniu Waszego święta, które uroczysto obchodzą również młodzi polscy, przesyłamy Wam, drodzy Towarzysze, gorące życzenia nowych, wspaniałych sukcesów w walce o zbudowanie komunizmu i o trwały pokój, którą prowadzicie pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Niech żyje bohaterki Komsomołu — awangarda postępowej młodzieży świata w walce o pokój i przyjaźń!

Niech żyje i umacnia się nierozdzielna przyjaźń młodzieży polskiej i radzieckiej!

Dnia 29 bm. uroczyste posiedzenie w Klinice Chorób Nerwowych Akademii Medycznej, na którym wygłoszone zostaną referaty: — „Przodująca medycyna radziecka” (wrażenia z pobytu delegacji lekarzy polskich w Związku Radzieckim w r. 1952) — prof. Jus; „Patofizjologia wstrząsu mózgu i stanów powstrząsowych w świetle nauki Pawłowa” — dr Stein; „Wybrane rozdziały z niektórych zagadnień bieżących medycyny radzieckiej ze szczególnym uwzględnieniem neurologii” — dr Rusiński.

Początek o godz. 19.30.

Nowa linia lotnicza

WARSZAWA (PAP). — Z dniem 2 listopada br. Polskie Linie Lotnicze „Lot” przedłużają dotychczasową linię lotniczą Warszawa — Budapeszt do Sofii. Samolot do Sofii będzie startował w każdy poniedziałek o godz. 7.30.

Z kraju

Z odległości 50 km widoczny jest Pałac Kultury i Nauki

WARSZAWA. Z odległości około 50 km od placu budowy widoczna jest już sylwetka wspólnego domu narodów Kraju Rad dla Polski — Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina. Obecnie montowana jest potężna 42-metrowej długości iglica. Po zakończeniu montażu, za kilka dni, iglica podciągnięta zostanie w górę na wys. 36 metrów i umocowana na gotowej już podstawie.

Konkurs na rysunek ilustrujący przyjaźń polsko-radziecką

WARSZAWA. — Ministerstwo Oświaty i Zarząd Główny TPP-R ogłosiły dla młodzieży szkół podstawowych wielki konkurs na rysunek ilustrujący przyjaźń polsko-radziecką. Termin składania prac w poszczególnych szkołach upływa 15 listopada br. Za najlepsze rysunki przeznaczono 100 nagród, m. in.: rower, radioodbiornik, aparat fotograficzny, teczkę skórzaną, piłki, żywność, biblioteczki, bezpłatne przejazdy do Warszawy itp.

113 spółdzielnia produkcyjna w powiecie wrocławskim

WROCLAW. — W pow. Wrocław powstała w tych dniach 113 spółdzielnia produkcyjna. Zorganizowali ją chłopcy z gromady Wojnowo. Już następnego dnia po zebraniu organizacyjnym, spółdzielcy z energią zabrali się do pracy nad realizacją najbliższego zadania, jakie stoi przed nimi — nad przygotowaniem pomieszczeń dla koni, bydła i trzody chlewnej, której hodowlę planują rozwinąć na szeroką skalę.

Załogi browarów wykonały roczny plan produkcji piwa

WARSZAWA. — Przemysł piwowarsko-słodowniczy zameldował w dniu 28 bm. o przedterminowym wykonaniu rocznego ilościowego planu produkcji piwa, wyższego o 7,5 proc. niż plan za rok ubiegły. W wyniku stale rosnącej produkcji spożycie piwa przekroczyło w roku bież. 19 litrów na osobę. Przed wojną — w roku 1938 — konsumpcja piwa wynosiła 4,5 litra na jednego mieszkańca rocznie.

Obrady miczurinowców z 4 województw

POZNAN. — W związku z Miesiącem Pogłębiającej Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu odbył się dwudniowy zjazd chłopów-miczurinowców z województw: koszalińskiego, szczecińskiego, bydgoskiego i poznańskiego.

Chłop-miczurinowcy wymienili doświadczenia swej pracy nad zwiększaniem produkcji rolnej przez stosowanie metod wielkiego uczoności Miczurina oraz przez wykorzystywanie osiągnięć agrotechniki radzieckiej. Szeroko mówiono również o pracy kół miczurinowskich i oddziaływaniu doświadczeń miczurinowców na chłopów w gromadzie.

Pisali listy do Adenauera i od wywiadu amerykańskiego otrzymywali pieniądze na szpiegowską robotę

Banda dywersantów przed sądem w Olsztynie

OLSZTYN (PAP). Przed Wojewódzkim Sądem Rejonowym w Olsztynie zapadł wyrok w procesie przeciwko szpiegom i dywersantom.

Dwaj z nich, a mianowicie Joachim Schaak i Helmut Sadowski są wychowankami hitlerowskiej organizacji „Jung Volk”.

Pod wpływem antypolskich audycji Schaak i Sadowski uwerzyli z grona b. wychowanków hitlerowskich organizacji młodzieżowych nielegalne grupy dywersyjne. Działalność tych grup zmierzała do zastraszania ludności Warmii i Mazur, pracującej dla dobra Polski Ludowej oraz do szerzenia wrogości propagandy antypolskiej.

W liście wystanym do Konrada Adenauera Schaak prosił o udzielenie utworzonej przez siebie organizacji pomocy finansowej, deklarując jej udział w neohitlerowskim wehrmachcie. Banda Schaaka dokonała szeregu napadów terrorystycznych na obywateli. W czasie ostatniego napadu, dokonanego przez bandę na pocztę w Baranowie, Jesienią 1951 roku, Schaak został rozpoznany. Poszukiwany przez władze bezpieczeństwa — zbiegł do Berlina zachodniego. Tam skierowany do oficera wywiadu USA, nielakiwego kapitana „Konrada”, Schaak został przesłany do siedziby wywiadu i dywersji. W czasie kilkakrotnych nielegalnych przyjazdów do kraju w okresie od wiosny 1952 r., Schaak zwerbował na agentów wywiadu Helmuta Sadowskiego oraz Jerzego Schmidta. Uzyskane od swych agentów informacje przekazywał Schaak „Konradowi” w Berlinie zachodnim. Sąd skazał Joachima Schaaka na karę śmierci, pozostałych zaś oskarżonych — Helmuta Sadowskiego — na karę 15 lat więzienia i Jerzego Schmidta na karę 12 lat więzienia.

Rozmawiamy z robotnikami

o sprawach codziennych

Przepadam za piłką nożną i boksem



Eugeniusz Bednarek, przodownik pracy z ZPW im. 9 Maja.

EUGENIUSZ Bednarek jest majstrem przewijalni ZPW im. 9 Maja.

Był tkaczem. Zakłady wysłały go na kurs i został majstrem.

— Przepadam za piłką nożną i boksem — zwierza się Eugeniusz Bednarek. — Sam również uprawiam te dziedziny sportu.

Od siebie dodamy, że ten młody majster pełni jednocześnie społeczną funkcję instruktora sportowego i świetnie sobie radzi zarówno w pracy zawodowej jak i społecznej.

— Mamy dobre warunki do rozwijania sportu, ponieważ możemy korzystać z hali sportowej przy fabryce. Trudno nam jednak z niektórymi sprawami ruszyć z miejsca tak na sto dwa, ponieważ brak nam pomocy ze strony związków zawodowych.

Z dalszych wyjaśnień dowiadujemy się, że Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Włókniarzy tłumaczy się brakiem instruktorów sportowych i oświatowo - kulturalnych, którzy pomogliby zakładom w ich pracy sportowo - wychowawczej.

Fabryka zwracała się w tej sprawie nawet kilkakrotnie do Zarz. Główn. Zw. Zaw. Włókniarzy, ale bezskutecznie.

A szkoda, bo w tych przodujących zakładach, które zdobyły w III kwartale sztandar przechodni za osiągnięcia i miejsca we współzawodnictwie, nie brak ludzi pełnych zapału, którzy przy odrobinie pomocy ze strony związków zawodowych mogliby sprawę sportu i świetlicy postawić tak, że zakłady te byłyby również i na tym polu wzorem dla innych.

WERONIKA Klimczak — brakarka przewijalni ZPW im. 9 Maja — należy do zarządu fabrycznego rady kobiecej.

Poza pracą zawodową zajmuje się załatwianiem dziesiątków spraw, drobnych na pozór, ale czasem dokucających, z którymi zwracają się do niej współtowarzyski pracy.

— Ostatnio byłam wraz z

koleżankami z wizytą u męża jednej z naszych pracownic, który po pijanemu — a robił to kilka razy w miesiącu — awanturował się. Dogadałyśmy się z nim jakos i teraz w domu koleżanki jest znacznie lepiej.

Podobnych przykładów, czy to w sprawach pomocy w uzyskaniu zaliczek, pożyczek, umieszczenia dziecka w żłobku czy przedszkolu, można by podać dziesiątki.

Weronika Klimczak jest również bardzo sumienna w swej pracy zawodowej. Gdy partia przędzy przeszła przez jej ręce, tkaczce mogą pracować spokojnie, wiedząc bowiem, że nie przepuściła ona braków.

(włt)



Weronika Klimczak, przodownica pracy z ZPW im. 9 Maja. Foto — L. Olejniczak



Dramaty w kinie

W kinie „Rozwój” w Piotrkowie dzieją się dziwne rzeczy, a mianowicie, zdarza się bardzo często, iż kilka osób ma bilety na te same krzesła i nie ma gdzie siedzieć.

To znów brak jest bilierów w kase, mimo iż podczas seansu okaz-

uje się i niektóre krzesła są wolne. Wyplwają to z tego, że kasjerka zakreśla na planie np. krzesła w rzędzie czwartym, a na bilecie zapisuje rząd trzeci i w ten sposób w trzecim rzędzie są „podwójni właściciele” krzesła, a w rzędzie czwartym krzesła są wolne.

Odpowiadamy

J. IGNACZAK: Sprawa niewłaściwego stosunku kierownictwa sklepu „Delikatesy” do Obywatelki i wywołane go incydenty zainteresowaliśmy właściwe władze. O wyniku powiadomimy.

„STAŁY CZYTELNIK”: Według notatek bibliograficznych — nie ma książki Orzeszkowej pt. „Ostatnia miłość”.

OBSERWATOR Z RADOŚCZA: Zarzuty Wasze są bezpodstawne. Mieszkanie, o którym piszecie w liście, zostało przydzielone na podstawie prawomocnej decyzji władz kwaterynkowych i mowy tu być nie może o jakimkolwiek kumoterstwie.

Prosimy o wyjaśnienie dlaczego tego rodzaju niedbalstwo nie zostało dotychczas zwalczane, mimo iż publiczność Piotrkowa stale zwraca na to uwagę i objawia swoje niezadowolnienie.

L. Sosnowski

Jedynym sposobem na zwalczanie tego rodzaju niedbalstwa to — naszym skromnym zdaniem — uważne skreślanie miejsc na planie z jednoczesnym notowaniem numerów tych miejsc na biletach.

Proste, prawda? I tego wymaga się od wszystkich kasjerów w kinach. (480)

Słoneczko jeszcze przygrzewa, ale...

Zimą domy też będą rosły

jednakże zawczasu trzeba się dobrze przygotować

SŁOŃCE przygrzewa jeszcze dość silnie. Murarze na budowlach pracują w koszulach, jak latem.

Sprzyjająca pogoda nie oznacza jednak, by dyrekcje zjednoczeń budowlanych miały zapominać o przygotowaniu do zimy. Wprawdzie nie można powiedzieć, że w ogóle nie jeszcze w tym kierunku nie zrobiono, niemniej przygotowania są zbyt opieszale.

Okres pogotowia zaczyna się 1 grudnia. Powie więc ktoś, że zostało jeszcze sporo czasu. Takie stanowisko byłoby z gruntu niesłuszne. Jak już praktyka niejednokrotnie wykazała, przygotowania do zimy, czynione w „ostatniej chwili”, po

zostawiają zwykle wiele do życzenia i w rezultacie mogą ujemnie odbić się na toku robót w miesiącach zimowych.

Przygotowanie budów do zimy to m. in. zagwarantowanie frontu robót, nagromadzenie odpowiedniej ilości materiałów budowlanych oraz ciepłej odzieży dla robotników.

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego, jak dotąd, nie po trafiło sobie zagwarantować frontu robót czyli ciągłości i sprawności pracy na wszystkich odcinkach. Wysiłki kieruje się obecnie głównie na roboty wykończeniowe, zamiat na stany surowe. Dyrekcja wezwie dopiero przed stawicieli poszczególnych zarządów budowlanych, by przeanalizować z nim możliwości rozpoczęcia robót przy stanach surowych.

Pod tym względem Łódzkie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane przygotowało się daleko lepiej, mogąc się wykazać należytyim frontem robót na 34 obiektach.

O ile zaopatrzenie w ciepłą odzież dla robotników

na ogół nie nasuwa zastrzeżeń, o tyle sprawa przygotowania odpowiedniej ilości materiałów budowlanych nie przedstawia się zbyt różowo.

ŁPZB już w tej chwili odczuwa poważne braki w dostawie cegły, cementu, żwiru itp.

Zajmijmy się na przykład dostawą żwiru. Jedynym jego dostawcą dla ŁPZB jest obecnie żwirownia w Męcce koło Sieradza. W okresie zimy jednakże nie ma co na nią liczyć, bowiem żwirownia ta nie jest przystosowana do pracy w czasie mrozów.

Ponieważ Zjednoczenie nie przygotowało do tej pory wystarczającego zapasu żwiru, mogą grozić w zimie poważne trudności w prowadzeniu robót, o ile nie wystara się o ten materiał z innych źródeł.

Ponadto baza sprzętu ŁPZB nie zatroszczyła się do tąd o kokosowniki (posiadających na składzie zaledwie 30 sztuk a więc ilość daleko nie wystarczającą) oraz o bojery do podgrzewania wody, których jest tylko 13. Mało jest

również mat słomianych i żółty do wysypywania dróg, którymi dojazd w zimie będzie utrudniony.

Te i inne braki w przygotowaniach do robót zimowych trzeba jak najszybciej naprawić, bo kto wie czy mrozy nie nadejdą szybciej, niż się ich niektórzy w swej niefrasobliwości spodziewają... (se)

Nauka niespoczywania na laurach

TAKIM przykładem dla chłopów naszego województwa jest sukces odniesiony przez chłopów powiatu skierniewickiego.

Gdy przodujący chłop tego powiatu zebrał się w ubiegłą niedzielę na zjeździe w Skierniewicach, przedmiotem ich uwagi stały się nie tylko źródła i przyczyny odniesionego sukcesu, ale również i przede wszystkim dalsze zadania, stojące przed powiatem.

Obecni byli na zjeździe również przedstawiciele innych powiatów naszego województwa — brzezińskiego, łowickiego, kutnowskiego, rawskiego. Przebieg zjazdu wyjaśnił im „zagadkę” zwycięstwa odniesionego przez Skierniewicę, uchodzącą dotychczas za „słaby teren”.

— 90 proc. planu to jeszcze nie 100 — mówili na zjeździe matorozni chłop ze Skoczyszew, ob. Wacław Wilczak. — Trzeba jeszcze dostawić żywność, mleko, ziemniaki, trzeba zapłacić podatki gruntowny.

— W imieniu gminy Głuchów wzywam gminę Skierniewicę do współzawodnictwa o wykonanie pełnych 100 proc. dostaw. Nasza gmina Janisławice wykona swój plan do dnia 31 bm. — zadeklarował sołtys ob. Piotr Rośniński.

— Przyjmujemy współzawodnictwo i nie damy się. Pamiętam jak przed wojną sekwestrator zajął mi poduszkę za podatki, których nie mogłem zapłacić. W Polsce Ludowej mogę bez trudu wywalczyć się z zobowiązań i odwdziżyć państwu za to, że wykształcił mnie, która pracuję, zarabiam 1000 zł. miesięcznie i jest niezależnym człowiekiem. — Tak odpowiedział przedstawiciel gminy Skierniewic ob. St. Wójcik z gromady Mokrolawa.

Wiele innych ciekawych głosów usłyszeli delegaci zgromadzeni na zjeździe w Skierniewicach. Ten zjazd wiele ich nauczył. „Zagadka” sukcesu Skierniewic wyjaśniła się: obywatelska, patriotyczna postawa pracującego chłopstwa, bojowość i przekonanie o słuszności i czystości walki, dobra praca aktywna partyjnego i rad na rodowych — oto źródło zwycięstwa.

Tę naukę, zdobytą na zjeździe, delegaci po powrocie do domu przekażą swym bliskim i dalszym sąsiadom. Dobry przykład będzie działał — coraz skuteczniej.

Każdy związkowiec członkiem TPP-R

Niezależnie od budownictwa ZOR-owskiego osiem bloków mieszkalnych wzniesie się z funduszy miejskich

Rozmach budownictwa mieszkaniowego w roku 1954 będzie znacznie większy niż w tym roku. Oprócz bloków ZOR-owskich, których zbudujemy o 30 proc. więcej, powstaną nowe domy z funduszy miejskich.

Kontynuować się będzie tzw. budownictwo rozproszone nazywane w języku potocznym „plombowym”. W tym roku oddane zostały już do użytku dwa tego rodzaju domy przy ul. Helskiej, a trzy następne są w budowie i ukończone będą do końca br.

W przyszłym roku zbuduje się 6 dalszych bloków, przeznaczonych tak jak przy ul. Helskiej dla osób wyprawdzanych z walących się do

mów. Ponadto zakończy się budowę dwóch komfortowych bloków przy ul. Nowej 89 i Przybyszewskiego 29, ze 120 izbami.

Eksperymentem Prezydium Rady Narodowej było wybudowanie w tym roku w Łodzi przy ul. Łąkowej 1a bloku z izbami zastępczymi dla osób, w mieszkaniach których przeprowadzany jest remont kapitalny. Ten pewnego rodzaju hotel okazał się bardzo potrzebny. Należałoby więc pomyśleć, aby w przyszłym roku zbudować także kilka dalszych podobnych domów. (4)

Trzeba wrócić

W domu przy ul. Li-manowskiego 93 przeprowadzono latem remont i poździejowano balkony, które groziły obsunieciem się. Po zdjęciu balkonów niedokładnie zabezpieczono miejsca, w których były one przymocowane i przez to podczas deszczu w mieszkaniu moim tworzą się zaleki.

Nie zabezpieczono również drzwi prowadzących na dawne balkony i przez nie także dostaje się woda. Poza tym drzwi w ogóle nie zlikwidowano, a moim zdaniem powinny być zewnątrz, chociaż częściowo, zamurowane. Gwarantowałyby to pełne bezpieczeństwo mieszkańcom, jak również stanowiłyby gruntowną ochronę przed dostaniem się wody do mieszkań.

S. Smolarek

Nasze rady

K. ŁAG: Za wpisanie fikcyjnych reklam do książki zażaleń, świadczących o złośliwym figlu — grozi o odpowiedzialność karna. Książka zażaleń ma na celu dopomóc kierowniczemu czynnikom do uzgodnienia stosunków i wyłączenia konsekwencji w stosunku do pracowników, którzy niedbale wywołują się ze swoich obowiązków i nie ma w niej miejsca dla wybrków wesołości.

Śladem naszych interwencji.

Wysłano przy-pomnienie do wszystkich zainteresowanych instytucji, które wykonują roboty ziemne na terenie Łodzi, aby miejsca robót zabezpieczyły zastawami oraz czystymi latarniami.

Wysłano ostrzeżenie rygorów w stosunku do pracowników, odpowiedzialnych za właściwy tok produkcji.

rozmyta skarpa na drodze Rawa-Łódź przy moście na rzecę Mroga, została już zasypana. Również pobocza doprowadzono do normalnego stanu.

Zimowy rozkład lotów od 1 listopada

Z dniem 1 listopada br. Polskie Linie Lotnicze „Lot” wprowadzają w życie na liniach krajowych zimowy rozkład lotów, ważny do 28 lutego 1954 r.

W nowym rozkładzie odloty z Łodzi będą odbywać się w następujących godzinach: 9.35 — do Warszawy, 14.25 — do Wrocławia, 9.40 — do Stalino, 13.15 — do Gdańska. Przyloty: 14.05 — z Warszawy, 9.05 — z Wrocławia, 12.55 — ze Stalino, 9.20 — z Gdańska.

Odjazd autobusów sprzed „Orbisu” (Piotrkowska 282) w następujących godzinach: 9.00 — na samolot do Warszawy i Stalino, 12.50 — na samolot do Gdańska i o godz. 14.00 — na samolot do Wrocławia. Przed sprzedaż biletów na przejazd samolotem — w „Orbisie”.

Nagrody i wyróżnienia
za najlepsze gazetki
w Miesiącu Budowy Stolicy

PONAD 50 kół budowy
stolicy przy łódzkich za-
kładach pracy i szkołach
zgłosiło swe gazetki ścienne
na konkurs urządzony przez
Łódzki Komitet Budowy
Warszawy we wrześniu br.



Zarząd Woj. TWP zawiada-
ma, że pokazowa prelekcja prof.
Petri nt. „Mizurina i Tysego”
odbędzie się 30 bm., o godz. 18,
w Ref. Wypoczyn. Książek (Syn-
nalowa 1). Prelekcję sekcji przy
rodniczej TWP wyjeżdżają na ten
odczyt z ul. Piotrkowskiej 68, o
godz. 17.15.
Uwaga, mieszkańcy ulic Ja-
racza, Wschodniej, Piotrkowskiej
od Jaracza do Narutowicza i Na-
rutowicza od Piotrkowskiej do
Armii Ludowej Dnia 30 bm., o
godz. 17.30, w świetlicy przy ul.
Nowotki 16 odbędzie się odczyt
nt. „Znaczenie 36 rocznicy Rewo-
lucji Październikowej dla sprawy
pokoju”, organizowany przez Kom-
itet Frontu Narodowego nr 10 i
11. Po odczycie — film.
Nadeszła jesień, a z nią od-
powiednia pora do sadzenia
drzew i krzewów owocowych i o-
zdobnych. Można je nabywać w
punktach sprzedaży przy ul. Wol-
czńskiej 256 i Piotrkowskiej 80,
w godz. od 8 do 16.
W związku z występami ze
Sportu Moskiewskiego Teatru Im.
Wachtangowa mające się odbyć w
Teatrze Nowym przedstawienia
„Spazmów modnych” zostają od-
wołane. Bilety wykupione zachow-
ują ważność: z dnia 29.10, na
dzień 10.11 godz. 19, z 30.10 na
13.11 godz. 19 — z 31.10 na 4.11
godz. 19 — z 1.11 na 22.11 godz.
15, — z 2.11 na 2.11 na dzień
3.11 godz. 19.

Gdzie można
naprawić obuwie
mikroporowate

Obuwie na podestwie mi-
kroporowatej zdobyło sobie
ogromną popularność. Jak
każda jednak rzecz, obuwie
to wymagać będzie kiedyś
naprawy.
Pomyślano o tym z góry.
Oto spółdzielnia „Przyszłość
Robotnicza” uruchomiła już
punkt naprawy tego rodzaju
obuwia. Mieści się on przy
ul. Piotrkowskiej 73. (se)

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego o wysokich kwalifika-
cjach zatrudni Przemysłowe Przedsiębiorstwo
Spółdzielcze. Wynagrodzenie III k. Oferty pi-
semne z życiorysem składać do Biura Ogło-
szeń „Prasa” Piotrkowska 96 pod nr 2858.
2858-K

Wóznego zatrudni R.S.W. „Prasa” Piotrkow-
ska 96. Zgłoszenia do Referatu Kadr. 2860-K

Real estate and services section containing:
NIERUCHOMOŚĆ
SPRZEDAŻ
LOKALE
W OZOKOWIE 2 pokoje
ZAMIEŃCIE 1 pokój
ZAMIEŃCIE 2 pokoje
STUDENTKA poszukuje
NAUKA
SA jeszcze wolne mie-
KURS filmu IPR

Golone, strzyżone
Bywają i tacy



— Pisz o was, dyrektorze,
Ze krytykę hamujecie...
— Co za plotki, mój ty Boże,
Wypisują dziś w gazecie!

Czyż ja zasłużyłem na nie?
Ja, co nie nie lubię chować?
Zawsze mówię przed
zebraniem
Kto i co ma krytykować!
JEŻ!

Czy jesteś
członkiem LPZ?

Szkolimy skoczków, pilotów, mechaników
Młodzieży do lotnictwa!
LPZ rozpoczyna nabór chłopców i dziewcząt

ILEŻ to młodych chłop-
ców i dziewcząt marzy o
tym, by zostać lotnikami!
Latwo można zauważyć
przed gablotami z fotogra-
fiami samolotów i szybow-
ców grupki młodzieży, któ-
rej twarze tryskają radością
na widok ewolucji powietrz-
nych, skoków ze spadochro-
nami itp. Jeszcze inni pasjo-
nują się modelarstwem.

Te olbrzymie zastępy
młodzieży, która chce się
wyżyć sportowo emocjami
lotów w przestworzach, po-
winny trafić pod opiekę Ligi
Przyjaciół Żołnierza, przed
którą wylaniają się nowe,
poważne zadania.

Jednym z nich jest przy-
gotowanie nowych zastępów
kadr lotniczych. Partia i
rząd, cały naród polski ota-
czają wielką troską rozbu-
dowując się lotnictwo
sportowe. Liga Przyjaciół
Żołnierza ma za zadanie
udostępnienie lotnictwa jak
najszerszym masom mło-
dzieży i poprzez szeroką
działalność szkoleniową po-
większa stale szeregi pilo-
tów, mechaników i skocz-
ków spadochronowych.

W tych dniach Liga Przy-
jaciół Żołnierza rozpoczyna
nabór zarówno dziewcząt jak
i chłopców do szkolenia na-
stępujących specjalności lot-
niczych: skoczków spado-
chronowych, pilotów szy-
bowcowych i samolotowych
oraz mechaników samolotow-
ych. O warunkach przyję-
cia na kursy szkolenia po-
informujemy zainteresowa-
nych niebawem.

Żywe karpie będą pływać... na ulicy
Wózkowa sprzedaż ryb
rozpoczyna się w dniu dzisiejszym

Chcąc zapewnić łodzianom
sprawne zaopatrzenie się w
ryby żywe i mrożone, od
dnia dzisiejszego handel
uspołeczniony rozpoczyna
wózkową sprzedaż ryb w 15
punktach Łodzi.

Innowację tę wprowadza
się w naszym mieście za
przykładem stolicy, gdzie
wózkowa sprzedaż ryb cie-
szy się dużym powodzeniem.
Analiza rynku łódzkiego wy-
kazała zaś, że sieć sklepów
rybnych jest zbyt szczupła i
nie może zaspokoić po-
treb konsumentów.

Reflektorem
po ŁODZI

NIEZBYT „IDEAL”NIE
Podobno pasta
„Ideal” do u-
szczyśniania o-
kien i drzwi na
zimę jest idealna.
Tak zresztą gło-
si reklamy w
prasie.
Dodaje się w
niej ponadto: —
„Żądać we wszy-
stkich ustołecz-
nych drogie-
rach, mydlar-
niach” itd.
Zadaniem w kil-
ku drogeriach i
mydlarniach —
niestety, bez skutku.

Zdaje się, że z rozprowadza-
niem pasty „Ideal” nie jest ideal-
nie. (se)

SZCZURY ZJADAJĄ DROGERIE

W drogerii
MHD nr 548 (ul.
Piotrkowska 259)
niesamowicie roz-
mnożyły się
szczury, czyniąc
w sklepach ma-
gazyne normal-
nie spustoszenia.
W końcu wrze-
śnia dyrekcja
MHD artykułami
chemicznymi
zwróciła się do
Okręgowego Za-
kładu Deratyzacji
nr 6 w Łodzi
z prośbą o prze-
prowadzenie
odszczerzenia dro-
gerii. Okazało się
jednak, że
szczury nie robią
w żłobnej truchizny i
grasują nadal.
Ciągle monity dyrekcyi MHD
pozostają bez echa.
Widocznie Zakład Deratyzacji
nr 6 zamiast trutki dał szczu-
rom jakiś środek... tuczący. (s)

CO? Gdzie? KIEDY?

REKORD (Rzgowska 2)
„Błyskawica” g. 18, 20.
ROMA (Rzgowska nr 84)
„As wywiadu” g. 18,
20.
SOJUSZ (Nowe Złotno)
„Młodzi marynarze”,
g. 18.30.
SWIT (Bałucki Rynek 5)
„Pieśń tajgi” g. 18, 20.
TATRY (Sienkiewicza 40)
„Dwaj panowie F”, g.
16 18, 20.
WISŁA (Przejazd nr 2)
„Anna Karenina” g. 18,
19, 20.
WŁOKNIARZ (Próchnika
18) „Szkariatny kwiatu-
szek” g. 13.30, 15.30,
17.30, 19.30.
WOLNOŚĆ (Przybyszew-
skiego 16) „Szkariat-
ny kwiatuśzek”, g.
16.30, 18.30, 20.30.
ZACHĘTA (Zgierska 26)
„Noc majowa” g. 18,
20.

DWORCOWE „Nowy sta-
dion”, „Chwał”, PKF
43-53 g. 16, 17, 18, 19,
20, 21, 22

Dyżury aptek

Od 29 bm. do 4.11. we
wszystkich aptekach łódz-
kich przeprowadzany
jest remanent. Wobec te-
go w każdej aptece znaj-
dzie się wywieszka z
adresem najbliższych
czynnych aptek.
Przez cały czas remanen-
tu czynne będą następu-
jące apteki: przy ul.
Rzgowskiej 147, Rzgow-
skiej 51, Nowotki 12,
Piotrkowskiej 165 i Wró-
blewskiego 54.

„O życiu kulturalnym
w ZSRR”

Zarząd Łódzki Towarzystwa
Przyjaciół Polsko-Radzieckiej
organizuje w dniu 29 października
br. o godz. 19 spotkanie z ucze-
stnikiem wycieczki do ZSRR ob.
Anna Małkowska — rektorem
PWSA, w lokalu Klubu Międzynarodowej
Pracy i Książki, ul. Piotrkowska 85.
Na program spotkania składa
się prelekcja „O życiu kultural-
nym w ZSRR”, którą wygłosi ob.
Anna Małkowska oraz część arty-
styczna.

STUDENTKA medycyny
poszukuje pomieszcze-
nia sublokatorskiego. Of-
erty pisemne Biuro Og-
łoszeń, Piotrkowska 96
„12485”. (12485 G)
SAMOTNY na stanowisku
poszukuje pomieszczenia.
Zakład Biologii Łódź.
Nowotki 101 mgr Kuź-
miński. (12486 G)
ZAMIEŃCIE 1 pokój sło-
neczny (dzielnica Bałuty)
na pokój z kuchnią lub 2
z kuchnią. Oferty pisem-
ne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „12492”.
PRZYJMIE pana do wspól-
nego pomieszczenia. Lipo-
wa 53, m. 8. (12497 G)
ZAMIEŃCIE 2 pokoje z
kuchnią i wygodami w
śródmieściu na podobne.
Oferty pisemne Biuro Og-
łoszeń, Piotrkowska 96
pod „12504”.
KURSY doskonałego za-
wodowego w zakresie ob-
sługi kotłów CO organi-
zuje ZDR Łąkowa 4.
ZDOBĘDZIEZ zawód ra-
diomontażera zapisz się na
kursy wieczorowe. ZDR
Łąkowa 4.
2-MIĘSIĘCZNY kurs kro-
ju krawiectwa lekkiego
damskiego i dziecięcego.
Zapisz ZDR Łąkowa 4.
KURSY doskonałego za-
wodowego w zakresie ob-
sługi kotłów CO organi-
zuje ZDR Łąkowa 4.
ZDOBĘDZIEZ zawód ra-
diomontażera zapisz się na
kursy wieczorowe. ZDR
Łąkowa 4.
KURSY przygotowujące
do egzaminów czeladni-
czych i mistrzowskich we
wszystkich zawodach or-
ganizuje ZDR. Zapisz
Łódź. Łąkowa 4 oraz
wszystkie powiatowe bu-
ra Cechów Rzemiosł Róż-
nych.
KURSY kreślenia technicz-
nych budowli, maszyno-
wych i instalacji elektrycznych. Zapisz
przyjmując Zakład Dosko-
nałenia Rzemiosła Łódź.
Łąkowa 4, tel. 192.58.
ZAPISY na trzymiesięcz-
ny, półroczny kurs kro-
ju, szycia i modelowania
nowoczesnego ubrań dam-
skich, dziecięcych, bieliz-
ny przyjmują sekretariat
IPR Piotrkowska 24-7,
godz. 10-12, 16-18 tel.
284-03 (2774-K)
MASZYNOPISANIA, steno-
grafia (biurowe), dzienni-
karskiej Kursy Słowa
Rzeczyenia Stenografów
Maszynistek. Kursy se-
kretariackie (także kse-
rograf). Zapisz: Kiliń-
skiego 50, Piotrkowska
83 (2818-K)
KURS kroju i szycia do-
mowego IPR, Łódź-Karol-
ew, Szkoła TPD nr 4 ul.
M. Fornalskiej 22. Zapisy
codziennie od 8-17.
(2809-K)

ASYSTENT PL udziela
matematyki, fizyki w do-
wolnym zakresie. Przy-
gotowuje do egzaminów
(matury). Tel. 156-13 —
godz. 18-20
LEKARSKIE
Dr LASZEWSKI skórnę,
weneryczne 13-14, 17-
19.30, Armii Ludowej 27
Dr WOJNO specjalista
chorób skórnych wene-
rycznych — zaburzenia
płciowe. Nowotki 7, front
10-11, 16-18.
Dr MARKIEWICZ specja-
lista, skórnę, wenerycz-
ne, moczopłciową. Piotrkowska 109-8
RENTGEN prześwietlenia
płuc, ząłowska 15, od go-
dz. 16. Obr. Stalingra-
du 76 (12251-G)
Dr ROZYCKI specjalista
akuszerii, chorób kobie-
cych, niepłodność, zwra-
ta—złota, Piotrkowska
nr 33 (12720-G)
Dr KUDREWICZ specjali-
sta weneryczne, skórnę
8-9.30, 3-5 Piotrkow-
ska 106. (13029-G)
Dr REICHER specjali-
sta weneryczne, skórnę,
płciowe (zaburzenia) —
8-9, 16-19. Piotrkow-
ska 14 (13018-G)
Dr Jadwiga ANFOROWICZ
skórnę, weneryczne, ko-
biec 15-19, Próchnika
nr 8. (12991-G)
ROZNE
KRAWIEC przyjmuje po-
prawki, reperację, Piotrkowska 19 poprzeczna o-
ficyjna. Wojciechowski.
BRYCZESY wykonuje spe-
cjalista krawiec J. Łącz,
ul. Przejazd 23 m. 40.
(12334-G)
DZIECI lub rekonwale-
scentkę (klimat górski)
przyjmie z utrzymaniem
na sezon zimowy. Wia-
domość Łódź, Jaracza 38
m. 15. (12435-G)
REPERUJE meble po do-
mach tapicer. Łódź, ul.
Lutomińska 21-4.

ZGUBY
ZGUBIONO wejściówkę
fabryczną Irena Zapart,
ul. Limanowskiego 38.
ZGUBIONO legity. Ubezpie-
czalni Spół. Jadwiga Ka-
działa Łódź, Piotrkowska
nr 253. (12315-G)
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową, pokwitowanie
na złożone dokumenty
na nazwisko Józef Strój-
was, Łódź, Scalenowa 10
ZGUBIONO legity. Ubezpie-
czalni Spół. na nazwisko
Marcjanna Słowińska,
Łódź, Sienkiewicza 12.
ZGUBIONO legity. studen-
cką (duplikat) na nazwi-
sko Stefania Przyłuska,
Bystrzycka 9.
ZGUBIONO legity. Zw.
Zaw. Wacław Keller, Mi-
lionowa 93a. (12453-G)
ZGUBIONO wejściówkę
fabryczną Janina Poznań-
ska, Armii Czerwonej
81/83. (12462-G)
ZGUBIONO kwit nr
82896/730 sklepu komi-
sowego, nazwisko Chaim
Tenenbaum. (12463-G)
SKRADZIONO legity. słu-
żbową nr 615 wyd. przez
Zarząd Główny Związku
Włóknarzy — Łódź, le-
gity. Zw. Zaw. nr 39826,
legity. Ubezpiecz. Spół.
Irena Dłużewska, Ko-
łuszki, Leśna 5.
ZGUBIONO wejściówkę
fabryczną na nazwisko
Marian Dzierżgwa.
SKRADZIONO kartę mel-
dunkową, wejściówkę fa-
bryczną, legity. tramwaj-
ową na nazwisko Krysty-
na Hejda, Żeligowskiego
nr 33. (12470-G)
ZGUBIONO kwit nr 79924
sklepu komisowego na-
zwisko Leokadia Ada-
miec. (12472-G)
ZAGINĘŁA koza biała. Od
prowadzić Marysin III,
Stalowa 28. (12473-G)
ZGUBIONO legity. Zw.
Zaw., Ubezpiecz. Spół. i
wejściówkę, fabryczną,
Cecylia Tust, Żuńska
(12474-G)

Dnia 27 października br. zmarł prze-
żywszy lat 62
S. i P.
FRANCISZEK JARANOWSKI
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu
29 października br. o godz. 16 z kaplicy
cmentarnej na Zarzewie, o czym zawi-
adamiają krewnych i znajomych
13094-G Córki, zięć i wnuki.
ZGUBIONO legity. tramw-
jową na nazwisko Alina
Marcinkowska, Popioły
nr 36. (12463-G)
ZGUBIONO legity. Ubezpie-
czalni Spół. na nazwisko
Józef Szykobel, Stoki, Woj-
ciechowskiego 11.
ZGUBIONO legity. tramw-
jową i wejściówkę fa-
bryczną Maria Tomczyk.
15-13.
ZAGINĄŁ w sierpniu
wilk czarny podpalany.
Odprowadzić na nagrodę,
Mickiewicza 8-10.
ZGUBIONO indeks UE nr
5531-P Mirosława Woj-
kow. Kościuszk 13.
ZGUBIONO wejściówkę
fabryczną Władysława
Kawła, Wojska Polskie-
go 82-45. (12204-G)
ZGUBIONO legity. uczni-
owską nr 573904 Jadczyk
Sowała, Kilińskiego 162.

REDAGUJE KOLEGIUM
Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, Centrala tel. 283-00.
Red. nac. 125 64, 283-00, wewn. 39, godz.
przej. 12-13, z-ca red. nac. 216-22, sek-
red. 204-75, 283-00, wewn. 41, godz. prze-
10-12, dział listów i interw. 103-04, 283-00,
wewn. 40, dział ekonom. 283-00 wewn. 37, 228-32
143-80, dział sportowy 208-95, dział miejski
223-05, 137-47, dział rolny 283-00, wewn. 38.
Biuro ogłoszeń, Piotrkowska 96, tel. 111-50
i 114-75 czynne 8-18, w sobotę 8-14.
WYDAWCA INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”



Własnymi siłami mieszkańcy

Rudy Pabianickiej budują
swoją stadion
dzielnicowy

W

głębi za posesją, w której mieszka się II Odział ZPB im. Armii Ludowej, a ściślej mówiąc przy ul. Rudzkiej 35/37 znajduje się duży plac, na którym kilkunastu robotników, po przeprowadzeniu uprzednio niwelacji terenu, jest zajętych obecnie przy formowaniu słupków betonowych i układaniu nawierzchni czarnej ziemi pod przyszłą zieleni boiska.

Tutaj właśnie powstaje nowy stadion, na który z taką niecierpliwością oczekuje młodzież południowej dzielnicy Łodzi pozbawionej dotychczas



niemal zupełnie tak potrzebnego obiektu sportowego dla racjonalnego uprawiania sportu i dalszego szerzenia kultury fizycznej wśród jej mieszkańców.

Sądząc z tempa w jakim prowadzone są tutaj roboty ten nowy obiekt sportowy zostanie oddany do użytku na początku przyszłego sezonu, o ile znajdą się dalsze kredyty na pokrycie niezbędnych wydatków.

Jak doszło do tego, że Rudy Pabianicka pierwsza otrzymała stadion, nazwijmy go z lekką przesadą, dzielnicowy?

Główną rolę spełniła w tym wypadku inicjatywa oddolna.

— Serce mi się krajało — mówi woźny szkoły Teofil Andecki — gdy patrzyłem jak młodzież szkolna i robotnicza dusiła się na ciasnych placach, chcąc uprawiać sport. Porozmawiałem z ludźmi i znalazłem zrozumienie wśród mieszkańców mojego bloku nr 625. Wkrótce powołano do życia komitet budowy, w skład którego weszli przedstawiciele partii, miejscowych zakładów pracy i organizacji społecznych.

Wciągnęliśmy do tej akcji wszystkich, bo wszyscy rozumieć, że Rudzie bardzo potrzebny jest taki stadion. Miasto przyszło nam z pomocą, znalazły się kredyty. Podjęto liczne zobowiązania, kto może przykładał ręki do budowy.

Zakłady fabryczne zwoziły szlakę, a wojsko gruz. Pracownicy Dziel. Rady Narodowej zobowiązali się przepracować 400 godzin przy budowie stadionu, a komitety blokowe mobilizują ludzi do pracy społecznej. Dużą rolę mogą i powinny spełnić tutaj organizacje ZMP, których udział w tej akcji jest jeszcze niedostateczny.

Obecnie teren przyszłego

stadionu ogradzany jest siatką drucianą. Czym wcześniej go się ogrodzi, tym lepiej, gdyż niektórzy przechodnie skracając sobie drogę, przechodzą przez plac budowy, przeszkadzając w pracy. Zdarzają się nawet wypadki, że powodują pewne szkody.

Do opieki nad nowym obiektem sportowym powinni poczekać się wszyscy mieszkańcy tej dzielnicy miasta jako jego twórcy i gospodarze.

Pierwsze spotkanie Repr. Zw. Zaw. ZSRR - Polska w podnoszeniu ciężarów

W piątek 30 bm. o godz. 18 w hali ZS Gwardia w Warszawie odbędzie się międzynarodowe spotkanie w podnoszeniu ciężarów między reprezentacją Polski a reprezentacją Związków Zawodowych ZSRR.

Sił starczyło

tylko do przerwy

CWKS - Ogniwo 61:51 (26:29)

Koszykarze łódzkiego Ogniwa stawiali sobie ambitne zadanie pokonania CWKS-u. Z początku gospodarzy do przerwy można było wnioskować, że zamiary te zostaną urzeczywistnione, — Ogniwo prowadziło 29:26.

Okazało się jednak, że łódzianom starczyło sił jedynie na połowę meczu. Po przerwie CWKS opanował zupełnie sytuację i będąc zespołem lepszym kondycyjnie wyrównał stosunek straconych koszy, a następnie przejawy prowadzenie nie oddał go do końca meczu. Zwycięstwo CWKS 61:51 jest w zupełności zasłużone.

W drużynie warszawskiej wyróżnili się: Kwapiński, zdobywca 24 pkt i Wilczewski, niezawodny w strzałach z najbliższej odległości.

U pokonanych najlepszym strzelcem był Szmidt, który zdobył 21 pkt oraz ruchliwy skrzydłowy Cichocki.

RADIO

CZWARTEK, 29 PAŹDZIERNIKA

12.15 „Na swojską nutę”. 12.45 Audycja dla wst. 13.00 Sentytane komp. radz. 13.25 Koncert solistów. 14.10 Dla kl. I—II — śliczności. 14.30 Dla kl. VI — śliczności. 15.00 Władcy: a) taniec chiński, b) piosenka, c) humoreska. 15.10 „Długie morze”. 15.30 Aud. dla dzieci 16.00 Swojskie melodie. 16.20 „Oni pomogli”. 16.35 (Ł) Fragment opery „Rusalka” Dargomyżskiego 17.15 (Ł) Muzyka tan. 17.30 „2 mikrofonem przez miasto i wieś”. 17.40 (Ł) Aud. konkursowa. 17.50 (Ł) Koncert solistów. 18.00 (Ł) „Trybuna Radiostuchacza”. 18.10 (Ł) Chwila muzyki. 18.15 (Ł) „Największym skarbem jest człowiek”. 18.30 Odpowiedzi. 18.45 Radzieckie piosenki młodzieżowe. 19.10 Kurs języka rosyjskiego. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Dla każdego coś miłego”. 21.26 Wiadom. sportowe 21.32 „Słowniczek muzyczny”. 22.00 „Sprawa Łuszczyńskiego z cyklu: „Ze starych ksiąg”. 22.20 (Ł) Moniuszko — kwartet smyczkowy d moll w wyk. łódzkiego kwartetu młod. 22.40 Muzyka tan. 23.10 Muzyka operowa.

16 sztangistów Mistrzów Sportu ZSRR wystąpi w Polsce

Dużyna sztangistów radzieckich przybyła do Polski w składzie 16 zawodników — członków zrzeszeń sportowych związków zawodowych.

Są wśród nich młodzi robotnicy, uczniowie i inżynierowie z LENINGRADU, KIJOWA, BAKU, SMOLENSKA, MAGNITOGORSKA i innych miast ZSRR.

W wadze koguciej jest dwóch reprezentantów: 25-letni BIER-DIUGIN (Lokomotiv Kijów) oraz 23-letni Mistrz Sportu SMETANKIN (Nauka Leningrad).

W wadze piórkowej Mistrz Sportu 24-letni KORNEŁUK jest rekordzistą związków zawodowych w trójboju — 305 kg. Podobne wyniki osiąga 25-letni Mistrz Sportu BRONSTEJN (Awangard Leningrad).

Waga lekka posiada silną obsadę. Prócz rekordzisty związków zawodowych ZSRR Mistrza Sportu 22-letniego KOSTELEWA (Iskra Smoleńsk) — 140 kg w podrzucie, a w trójboju 350 kg, startować będą: Mistrz Sportu FOŁOMIEJEW (Awangard Leningrad) — trójboj 347 kg i NIE-MOW (Metalurg Magnitogorsk).

W wadze średniej wystąpią: SZOŁUCH (Iskra Lwów) oraz Mistrz Sportu AKAPIANC (Stroitel Jerywan).

Trzej zawodnicy ZSRR startują również w wadze lekkociężkiej. Pierwszym jest Mistrz Sportu KOSZADE (Iskra Tbilisi), drugim — ROMASZENKO (Zenit Kujbyszew).

W wadze półciężkiej JUKAROW (Zenit Moskwa) w trójboju uzyskuje wyniki w granicach 370 kg. Drugim zawodnikiem jest WINOGRADOW (Lokomotiv Jarosław), a trzecim i najlepszym — 23-letni BULGAKOW (Lokomotiv Nowosybirsk), który w Budapeszcie osiągnął rezultat 385 kg.

Barw ZSRR w wadze ciężkiej prócz Mistrza Sportu i rekordzisty ZSRR MIEDWIEDIEWA (Zenit Moskwa) bronić będzie AŁTUNIAN (Lokomotiv Rostów).

Jutro wyniki naszego konkursu błyskawicznego

Ze względu na znaczną ilość uczestników w naszym błyskawicznym konkursie na odgadnięcie wyniku meczu Włókniarz — Górnik (Bytom) segregowanie nadesłanych kuponów zajęło nadspodziewanie wiele czasu.

Z tego też powodu nie możemy wcześniej ogłosić wyników konkursu, niż w dniu jutrzejszym.



(51)

Wstali równocześnie i uściśnili sobie ręce poprzez stół, trzaskając obcasami.

— I ja o was słyszałem — powiedział Hirsch. — Nie macie opinii takiego, któremu na widok krwi robi się słabo. Nguyen-Binh to była dobra robota.

Kerrol skłonił głowę.

— To konieczność wojenna. Na wojnie nie wybiera się zajęcia. Rzecz w tym, aby robić dobrze to, co ma być zrobione.

Hirsch położył na stole wielkie łapy.

— Słuchajcie, Kerrol — powiedział poufale — potrzeba mi przewodników do Trung-Khanh-Phu. Podobno macie u siebie Meosów z gór. Pozwólcie mi z nimi pogadać.

Kerrol nie ukrywał zdumienia.

— Człowieku, po co wam przewodniki do Trung-Khanh-Phu? Nie zamierzacie chyba tam leżeć! To jedna z głównych baz Vietu! W oczach Hirscha pojawił się wyraz nieufności.

— Wolałbym o tym nie mówić. Złeczone mi są misje, o których powodzeniu stanowi milczenie.

Kerrol rozłożył ręce.

— Jak sobie życzyście, ale w takim razie nie dla was nie mogę zrobić.

Badali się przez chwilę wzrokiem. Wreszcie Hirsch odwrócił spożywające na stole dionie, tak jakby wydawał coś niewidzialnego w ręce Kerrola.

— Dobrze — powiedział — więc słuchajcie. Viet ma pod Trung-Khanh-Phu zapórę wodną, z której korzysta dla dostarczania energii fabrykom broni. Zapora dostarcza równocześnie wody dla pól ryżowych w kotlinie. Wysłanie tej zapory w powietrze likwiduje od jednego zamachu całą bazę Trung-Khanh-Phu. Fabryki nieczynne, pola ryżowe zniszczone powodzą, widmo głodowej śmierci dla wszystkich wsi aż do granicy chińskiej. Rozumiecie?



Z pamiętnika bywalcą światlicowego

KIEDY zacząłem pracować w CeTeBe, zapytałem kolegów czy nasza instytucja ma świetlicę.

— A jakże, mamy świetlicę: lokal wspaniały, a jeszcze wspanialej urządzony i wyposażony!

Ucieszyłem się bardzo i zapytałem, gdzie się ten lokal mieści.

— Przy ul. Moniuszki 5 — poinformowano mnie.

Zaraz po skończeniu pracy pobiegłem do świetlicy. Już po drodze układałem sobie własny plan zajęć: radio gra, a ja gram w szachy, potem czytam gazety, później na pewno wezmę udział w jakiejś rozmowie lub namiętnej dyskusji...

Byłem już pod drzwiami świetlicy. Naciśnięciem klamki: zamknięte. Zaczęłem pukać — nikt nie odpowiedział. Szukałem jakiejś wywieszki

— nie znalazłem jednak wywieszki tłumaczącej dlaczego świetlica jest zamknięta. Udałem się wobec tego na poszukiwanie kierownika. Szukałem bez skutku, aż trafiłem na jego ślad w wydziale personalnym.

— Kierownik? Oczywiście, bywa w świetlicy.

— A kiedy? Gdzie można go zastać, o której godzinie? — zasympyalłem informatora pytaniami.

— Właściwie, to trudno coś o nim powiedzieć, bo stale jest w terenie — usłyszałem wyczerpującą odpowiedź.

— Ale gdzie w terenie?

— No, w terenie nie wiecie co to jest teren?

— Hm. W terenie... Oczywiście wiem co to jest teren.

Blizsze określenie miejsca pobytu kierownika świetlicy naruszyłoby prawdopodobnie tajemnicę służbową — jak się sprytnie domyśliłem.

Zrezygnowany poszedłem do domu. Ale po kilku dniach znowu pobiegłem do świetlicy:

Była zamknięta...

Próbę odwiedzenia świetlicy i spędzenia w niej czasu na pożytecznych rozrywkach powtarzałem jeszcze dwukrotnie. Zawsze z tym samym skutkiem.

Świetlica była zamknięta. A zatem w ciągu całego miesiąca kierownik przebywał w terenie.

— W biurze zagadnąłem kolegów.

— Kiedy wy chodzicie do świetlicy?

Spojrzałem na mnie jak na człowieka z innej planety: — My nigdy nie chodzimy do świetlicy.

— Dlaczego?

— Człowieku, nasza świetlica jest zawsze zamknięta! (Na podst. koresp. z A. Łukowiczem)

Z-T.

CWKS — Gwardia na żużlu

W niedzielę, 1 listopada br. odbędzie się w Łodzi towarzyskie zawody żużlowe między drużynami CWKS Wrocław — Gwardia (Bydgoszcz).

W zawodach udział wezmą znani żużlowcy: b-cia Światłowicz, Pukard, Krakowiak, Kajzer, Bonin, Raniżewski, Spyra i inni.

Przedprzedaż biletów od dziś w GKO ul. Przejazd 34 i GKO ul. Moniuszki 6 w godz. 16—20.

Znowu przegrali polscy pingpongiści z drużyną NRD

Międzynarodowe spotkanie w tenisie stołowym rozegrane w Lublinie między zawodnikami Polski i NRD zakończyło się zwycięstwem drużyny niemieckiej 10:6. Polki uległy zawodniczkom NRD 4:5 mężczyźni przegrali 2:5.

Ostatnie mecze w II lidze

W ostatnich rozgrywkach o mistrzostwo II ligi piłkarskiej wyznaczonych na niedzielę 1 listopada obok zawodów Włókniarz (Łódź) — Ogniwo (Tarnów) odbędą się mecze Gwardia (Bydgoszcz) — Kolejarz (Leszno), Górnik (Wałbrzych) — OWKS (Bydgoszcz), Gwardia (Kielce) — Gwardia (Lublin), Spójnia (Warszawa) — Stal (Sosnowiec), Włókniarz (Kraków) — Lotnik (Warszawa). Jak wiadomo jedynie spotkanie Kolejarz (Warszawa) — Górnik (Bytom) przełożono na 8 listopada.

Mecz w Łodzi Włókniarza z Ogniwo rozpocznie się o godz. 11, poprzedzonym przedmeczem drużyn juniorów.

Wspólne treningi strzelców polskich i radzieckich dały doskonałe wyniki

Do Warszawy powrócili ze Związku Radzieckiego polscy strzelcy sportowi: Matuszak, Krawiec, Butkiewicz, Petelicki, Kiszurno i junior Korolkiewicz, którzy wraz z czołowymi strzelcami ZSRR przeprowadzili w Kijowie wspólne treningi pod okiem najlepszych trenerów Kraju Rad.

Zawodnicy polscy i zostali przyjęci z niezwykłą serdecznością przez sportowców radzieckich, którzy przekazywali im swe długoletnie doświadczenia. Wynikiem tego jest znaczna poprawa wyników w wszystkich strzelcach polskich oraz istnienie rekordów Polski na towarzyskich zawodach rozegranych w Kijowie w dniu 22 października.

Doskonałe wyniki uzyskali strzelcy polscy w strzelaniu ze sportowym z karabinu wojskowego Kb-1 na odległość 300 m z trzech postaw — 2427 pkt., tj. o 83 pkt. lepiej od dotychczasowego rekordu Polski. W kon-

kurencji zespołowej Kb-1 w postawie leżącej ustanowiono rekord Polski wynikiem 880 pkt.

Z pozostałych rezultatów na wyróżnienie zasługuje wynik Matuszaka w strzelaniu z Kb-1 na 300 m z trzech postaw, który uzyskał 507 pkt. ustanawiając rekord Polski lepszy od poprzedniego rekordu o 19 pkt. Również Jazak i Krawiec osiągając 498 pkt. uzyskali wyniki lepsze od dotychczasowego rekordu.

W konkurencji strzelania z karabinu wojskowego na 300 m w postawie leżącej Budkiewicz z ilością 181 punktów na 200 możliwych ustanowił rekord Polski.

Wspólne treningi, wymiana doświadczeń i cenne wskazówki najlepszych trenerów przyczyniły się do wybitnego podniesienia poziomu strzelców polskich i jeszcze bardziej zacieśniły więzy przyjaźni między sportowcami Polski i Kraju Rad.